

Niemieccy rolnicy chcą ochrony przed sieciami

2 grudnia 2020

Właściciel sieci hipermarketów Lidl i Kaufland skrytykował działania niemieckiego rządu, przygotowującego projekt mający chronić rolników i mniejszych dostawców przed przewagą ze strony korporacji. W odpowiedzi niemieccy farmerzy zdecydowali się na blokadę magazynów obsługujących wspomniane sklepy, domagając się rozmów z szefem firmy.

Nasi zachodni sąsiedzi w nocy z poniedziałku na wtorek udali się pod najważniejszymi składnicami należącymi do Grupy Schwarz. W akcjach zorganizowanych w trzech głównych lokalizacjach magazynów uczestniczyło po kilkadziesiąt ciągników, albo kilkuset rolników. Ich głównym postulatem było przeprowadzenie rozmów z właścicielem korporacji na równych zasadach.

Do głównego magazynu Lidla w Cloppenburgu miałyby więc przyjechać Klaus Gehrigh. To właśnie prezes Grupy Schwarz krytykował ostatnio działania podjęte przez niemiecką minister rolnictwa Julii Kloeckner. Chce ona, aby prawo chroniło rolników i mniejszych dostawców przed nieuczciwymi praktykami. Pod tym pojęciem należy rozumieć przede wszystkim presję cenową i opóźnienia w płatnościach.

Jak na razie rolnicy zdecydowali się na usunięcie blokad w dwóch miejscach, dzięki czemu przejezdne są już szlaki komunikacyjne. Zdecydowali się oni jednak blokować dalej magazyn główny we wspomnianym Cloppenburgu. Domagają się bowiem podjęcia rzeczywistych rozmów, bo jak na razie koncern ograniczył się tylko do ogólnych zapewnień. W te zaś protestujący rolnicy już nie wierzą.

Sama Grupa Schwarz uważa, że w negocjacjach nie powinien brać udziału jedynie sam Gehring. Potrzebny jest więc szerszy

dialog dotyczący kondycji całego niemieckiego rolnictwa. Kloeckner w przesłaniu skierowanym do rolników stwierdziła z kolei, że rozumie ich protesty, w tym także blokowanie magazynów. Dodatkowo federalna minister rolnictwa zapowiedziała przeprowadzenie rozmów z właścicielami Lidl.

Na podstawie: Sueddeutsche.de, Bankier.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)